

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **R. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 kwietnia 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W., zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 6 marca 2015 r., sygn. akt V Kp [...], o przekazanie sprawy dotyczącej zażalenia R.O. na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 kpk

p o s t a n o w i ł :
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

W swoim wniosku Sąd Rejonowy wskazuje, że zażalenie złożone przez R.O. dotyczy postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. o odmowie wszczęcia śledztwa, które w świetle zawiadomienia skarżącego miało dotyczyć przekroczenia uprawnień przez sędziów Sądu Okręgowego w W. oraz sędziów Sądu Rejonowego w W. , w tym jego prezesa i wiceprezesa oraz Prokuratora Rejonowego w W.. W ocenie Sądu miejscowo właściwego okoliczność, że zarzuty stawiane przez zawiadamiającego dotyczyły m.in. sędziów tego Sądu, to zasadnym jest wystąpienie o przekazanie jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu poza obszarem właściwości Sądu Rejonowego w W.

Rozpoznając ten wniosek, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek ten nie może być uznany za zasadny i to z kilku względów.

Po pierwsze przepis art. 37 k.p.k., upoważniający Sąd Najwyższy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu ma charakter szczególny, a jak wskazuje się w orzecznictwie, to że skarżący formułuje zarzuty pod adresem sędziów nie może być automatycznie traktowane jako okoliczność uzasadniająca wątpliwość co do bezstronności właściwego do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora. Tym samym fakt odmowy przez prokuratora wszczęcia śledztwa, które dotyczyć miało sędziego pracującego w danej jednostce sądownictwa powszechnego, nie jest wystarczający dla stwierdzenia braku warunków dla obiektywnego rozpoznania sprawy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2013r., II KO 54/13, LEX nr 1375173, z dnia 23 października 2013 r., IV KO 68/13, LEX nr 1385695, czy z dnia 27 września 2014 r., IV KO 65/14, LEX nr 1508997).

Po wtóre, nie można zapominać, że – jak również podnosi się w orzecznictwie – w przypadku rozpoznawania zażalenia chodzi jedynie o kontrolę orzeczenia organu niesądowego, a nie rozstrzygnięcia wydanego przez sąd (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 2012 r., III KO 114/11, LEX nr 1119537, z dnia 29 sierpnia 2012 r., II KO 42/12, LEX nr 1220829). Kontrolowane w tej sprawie rozstrzygnięcie dotyczy przy tym jedynie samej dopuszczalności wszczęcia postępowania o określone, wskazane w zawiadomieniu zachowania i zbadanie, czy mają one, czy też nie mają cech przestępstwa, a więc czy trafnie, czy też nietrafnie odmówiono wszczęcia śledztwa. Nie chodzi więc o kwestię odpowiedzialności karnej określonej osoby. W związku z tym trudno dopatrzyć się istnienia dobra wymiaru sprawiedliwości przemawiającego za przeniesieniem rozpoznania tej kwestii do innego sądu.

Wreszcie po trzecie dokumentacja tej sprawy wskazuje, że Sąd Rejonowy w W. rozpoznawał już zażalenia nie tylko na odmowę wszczęcia postępowania, lecz także na umorzenie śledztwa, które obejmowało zarówno prokuratorów, jak i sędziów tego Sądu, w tym i pełniących funkcję prezesa (zob. np. postanowienie z dnia 6 września 2011 r., w sprawie o sygn. akt V Kp [...] w dołączonych do sprawy aktach 2 Ds. [...]). I nic nie wskazywało, aby kontrola takiego rozstrzygnięcia prokuratora stwarzała realne niebezpieczeństwo braku bezstronności sędziów jej dokonującej.

Sam Sąd występujący obecnie z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie wskazuje zaś, poza powołaniem się na to, że zawiadomienie skarżącego odnosiło się do wskazanych wyżej sędziów i prokuratora, na inne okoliczności, które uzasadniałyby realną obawę braku obiektywizmu sędziów Sądu właściwego, a tym samym rzeczywiście wywoływały z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości konieczność przekazania jej innemu sądowi.

Powyższe wskazuje, że wniosek ten nie jest zasadny i dlatego orzeczono, jak na wstępie.